


**Bartłomiej Cieśla**


Uniwersytet Łódzki

 <https://orcid.org/0000-0002-4624-791X>

[bartlomiej.ciesla@uni.lodz.pl](mailto:bartlomiej.ciesla@uni.lodz.pl)

**Mikołaj Połetek**

Uniwersytet Łódzki

 <https://orcid.org/0009-0005-0342-4049>

[mikolaj.poletok@edu.uni.lodz.pl](mailto:mikolaj.poletok@edu.uni.lodz.pl)

**Wybory parlamentarne jako przedmiot wartościowania  
(na podstawie wypowiedzi opublikowanych w serwisach  
wyborcza.pl i wPolityce.pl)**

**Streszczenie.** W artykule omówiono kwestie dotyczące wartościowania wyborów parlamentarnych, które odbyły się w Polsce 15 października 2023 r. Głównym celem pracy jest wskazanie powodów, ze względu na które wybory przedstawiane są w mediach jako wartość. Równoległe zwrócono uwagę na te obrazy rzeczywistości politycznej i społecznej, które wprost lub niebezpośrednio wspierać mają pozytywny sposób ich postrzegania. Badanie to oparto na założeniu, że aksjologizację odnoszącą się do omawianego pojęcia można dostrzec i w planie przedmiotowym, i stylistycznym. Materiał wykorzystany do analizy wyekscerpowano z portali internetowych – wyborcza.pl oraz wPolityce.pl. Opisane przykłady dowodzą, że wybory parlamentarne to zjawisko ważne, pozytywne, wartościowane głównie przez sądy dodatnie. Tzw. święto demokracji ma znaczący wpływ na rzeczywistość: może przynieść kluczowe zmiany w wielu obszarach, takich jak np. stan finansów publicznych, praworządność, zakres wolności czy atmosfera panująca w kraju.

**Słowa kluczowe:** dyskurs przedwyborczy, językowy obraz świata, portale informacyjne, wartościowanie, wybory

### Parliamentary elections as a subject of evaluation (based on texts published on the websites wyborcza.pl and wPolityce.pl)

**Summary.** The article presents issues concerning the valuation of the parliamentary elections held in Poland on October 15, 2023. The main purpose of the work is to identify the reasons for which elections are presented in the media as a value. At the same time, attention was paid to those images of political and social reality that directly or indirectly support a positive perception of them. This study was based on the assumption that the axiologization can occur in the thematic and stylistic plan. The material used for the analysis was excerpted from the Internet portals – wyborcza.pl and wPolityce.pl. The described examples prove that parliamentary elections are an important, positive phenomenon, valued mainly by positive statements. The so-called celebration of democracy has a significant impact on reality: it can bring key changes in many areas, such as the state of public finances, the rule of law, the extent of freedom or the atmosphere in the country.

**Keywords:** pre-election discourse, linguistic image of the world, information portals, evaluation, elections

### Wprowadzenie

Wartościowanie towarzyszy ludzkości od zawsze. Już w Kodeksie Hammurabiego czy pierwszych księgach Biblii widoczne jest przedstawianie nagannych zachowań, które są odpowiednio sankcjonowane. Nie sposób nie zgodzić się ze słowami Romualda Grzeziaka, który przedstawił sens aksjologii w dyskursie ogólnospołecznym: „Mówiąc o rzeczach, faktach, o swoich przekonaniach ujmujemy je zawsze w pewne wartościujące schematy. Co więcej – każda decyzja wyodrębnienia, nazwania sama w sobie jest ustanawianiem czy nadawaniem wartości, ponieważ nazywa to, co ważne” (Grzeziak 1991: 75). Środki o statusie aksjologicznym dość spontanicznie wplata się w strukturę zwykłych, *ad hoc* formułowanych rozmów wyrastających z prostej obserwacji codziennych zdarzeń. W tekstach medialnych ich użycie wiąże się na ogół z chęcią świadomego profilowania rzeczywistości – wpływania na postawy i poglądy odbiorców – czy też próbą kształtowania wizerunku nadawcy. W przekazach perswazyjnych wartościowanie z pewnością rezonuje tym silniej, im wydarzenie, wokół którego ogniskuje się narracja, odbiega – czy to ujemnie, czy dodatnio – od zdarzeń uznawanych za zwykle, standardowe.

Regularna lektura dzienników czy tygodników opinii prowadzi do prostej konstatacji, że głównym przedmiotem oceny dokonywanej przez media o ambicjach opiniotwórczych jest szeroko pojęta rzeczywistość polityczna. Zachowania polityków i działania partii politycznych służą jako tworzywo do budowania kontrastujących obrazów, których ostateczny kształt warunkują takie aspekty, jak poglądy piszącego, oczekiwania czytelników czy linia propagandowa konkretnego medium. Choć prawie każdy składnik politycznej rzeczywistości trzeba uznać za potencjalnie polaryzujący, są i takie, których obraz – niezależnie

od nastawienia nadawców – zasadniczo pokazywany jest podobnie. W artykule zwrócono uwagę na zjawisko reprezentujące drugi z nakreślonych obszarów, a są nim wybory: wydarzenie o statusie performatywnym, wokół którego ogniskuje się duża fala społecznych emocji sprzyjających tworzeniu ekspresywnych, niekiedy też kreatywnych wypowiedzi związanych z bieżącą perswazją polityczną<sup>1</sup>.

Celem pracy jest wskazanie powodów, ze względu na które wybory przedstawiane są w mediach jako wartość (przy czym źródłem odniesień uczyniono wybory do polskiego parlamentu, które odbyły się 15 października 2023 r.)<sup>2</sup>. Równolegle zwrócono uwagę na te obrazy rzeczywistości politycznej i społecznej, które wprost lub niebezpośrednio wspierać mają pozytywny sposób ich postrzegania. Badanie to oparto na założeniu, że aksjologizację odnoszącą się do omawianego pojęcia można dostrzec i w planie przedmiotowym, i stylistycznym<sup>3</sup>.

Jak podkreśla Urszula Wiczorek, wartościowanie w polityce wiąże się z wyzyskaniem aktów mowy, których aksjologiczna barwa silnie powiązana jest z sytuacją komunikacyjną, mają one charakter ironiczny, aluzyjny, przybierają postać niedomówienia, opierane są na presupozycji bądź implikaturze konwersacyjnej: „Najważniejszą ich cechą jest fakt, że pozwalają na »przemycenie« zamierzonych treści bez obowiązku angażowania się nadawcy co do prawdziwości wyrażonego sądu. Forma tych aktów musi być taka, żeby nadawca w odpowiednim momencie mógł odciąć się od niepożądanych interpretacji” (Wiczorek 1999: 97).

Praca mieści się w nurcie lingwistyki antropologicznej, w ramach której podejmuje się refleksję dotyczącą wartościowania i językowego obrazu świata. Głównym polem teoretycznych odniesień uczyniono przede wszystkim prace klasyków: Jadwigi Puzyniny (1992, 1997, 2003) oraz Elżbiety Laskowskiej (1992), autorek, których ustalenia stanowią fundament myślowy aksjologii lingwistycznej, a także Jerzego Bartmińskiego (2006a, 2006b), Renaty Grzegorzczkovej (2001) i Joanny Maćkiewicz (1999), którzy nakreślali bądź konkretyzowali sposób rozumienia językowego obrazu świata.

---

<sup>1</sup> Wydarzenia tego typu sprzyjają m.in. upowszechnianiu tzw. słów sztandarowych, które obecne na sztandarach i transparentach, będąc nośnikami aksjologicznego nacechowania, „wyrażają (lub wywołują w świadomości partnera dyskursu) bądź pojęcia pozytywne [...], bądź negatywne (Pisarek 2002: 7).

<sup>2</sup> Trzeba na wstępie podkreślić, że desygnat pojęcia *wybory* może być pojmowany statycznie: jako narzędzie służące do powoływania kandydatów na stanowiska polityczne, i dynamicznie, jako konkretna jednostkowa akcja ‘podczas której ludzie uprawnieni do głosowania wybierają swoich przedstawicieli’ (WSJP PAN). Obie te perspektywy trudno niekiedy oddzielić, z pewnością jednak wartościowanie w obrębie każdej z nich zachodzi odmiennie, co przede wszystkim uwypukla rzeczywistość powyborcza będąca okresem formułowania wyrazistych powyborczych ocen.

<sup>3</sup> W artykule pominięto szczegółowy opis podstawowej, lecz dość oczywistej przesłanki przemawiającej za wysoką rangą wyborów: z pewnością w oczach polityków i opinii publicznej stanowią one instrument służący do weryfikacji aktualnego poparcia politycznego oraz narracji lansowanej przez konkretne partie polityczne.

Analizowany materiał pochodzi z artykułów zamieszczonych w portalach internetowych wyborcza.pl (który powiązany jest z dziennikiem „Gazeta Wyborcza”) i wPolityce.pl (powiązany z tygodnikiem „Sieci”). Wykorzystane w badaniu fragmenty ograniczono do wypowiedzi, które ukazały się w październiku ubiegłego roku (od 01.10 do 16.10.2023 r.), a więc w okresie, gdy głosowanie stanowiło główny przedmiot informacyjno-publicystycznych odniesień i nieznane było jego ostateczne rozstrzygnięcie<sup>4</sup>. Teksty o profilu politycznym publikowane wówczas w mediach w dużej mierze zawierały treści będące formą przedwyborczej mobilizacji. Wspólnym ogniwem artykułów eksponowanych w tamtym czasie była refleksja nad znaczeniem wyborów w życiu społeczeństwa i funkcjonowaniu kraju. Z poddanych analizie tekstów wyekscerpowano łącznie 80 fragmentów, z których wyłaniał się wyrazisty obraz wyborów i które zawierały wartościowanie w planie przedmiotowym (na poziomie motywów tematycznych) i językowym<sup>5</sup>. Materiał starano się dobrać w taki sposób, by połowa zebranych wypowiedzi pochodziła z medium o nastawieniu liberalno-lewicowym, a druga połowa z medium o profilu konserwatywno-prawicowym<sup>6</sup>. Dzięki temu wnioski wyciągnięte z analizy mają charakter konkluzji międzydyskursowych. Choć nakreślone tło treściowe nie zawsze wyraźnie to pokazuje, wszystkie wyekscerpowane fragmenty pochodzą z tekstów dotyczących głosowania: jest to ich mikro- bądź makrokontekst.

Zacytowane w artykule zdania stanowiły część wypowiedzi zróżnicowanych pod względem gatunkowym. Ich rodzaje oznaczono skrótami: felieton (F), artykuły prasowe z wypowiedzią dziennikarza (D), artykuły prasowe z wypowiedziami członków organizacji społecznych (I) lub wypowiedzi polityków przytoczone w tekście publicystycznym (P).

### **Istota wartości i wartościowania. Językowy obraz świata**

Pojęcia *wartość* i *wartościowanie* przedstawiane są w pracach naukowych w różnorodnych ujęciach. Stanisław Kamiński wyodrębnił cztery typy, do których można zaliczyć dociekania z zakresu wartości: ontologiczne, epistemologiczne, semiotyczne i humanistyczne (Kamiński 1986: 14). Szczególnie istotną kategorią dla językoznawców jest grupa semiotyczna, w obrębie której dokonuje się analizy wyrażeń dotyczących wartości, zwłaszcza struktury i funkcji

---

<sup>4</sup> Ekscerpcją objęto dość krótki okres ze względu na to, że w tym czasie z dużą intensywnością powtarzano i akcentowano najważniejsze spostrzeżenia dotyczące wyborów generalnie obecne w polskim dyskursie politycznym.

<sup>5</sup> Przedstawione w pracy badania, z racji ograniczeń objętościowych przyjętych przez redakcję czasopisma, postanowiliśmy ograniczyć do spojrzenia wyłącznie na jedno wydarzenie. Z pewnością ciekawe byłyby analizy kontrastywne, w których porównano by obraz współczesnych wyborów parlamentarnych ze spojrzeniem na wybory prezydenckie, europejskie czy też głosowania organizowane w innym kontekście historycznym, np. w okresie PRL.

<sup>6</sup> Charakterystykę tygodnika przedstawił Tomasz Mielczarek (Mielczarek 2018: 65–79).

semiotycznych konkretnych jednostek. Na gruncie filozoficznym wyraz *wartość* łączy się z pojęciem języka etycznego, a wyrażenia takie jak *dobry, zły, słuszny, niesłuszny* występują w konstrukcjach językowych posiadających strukturę syntaktyczną właściwą językowi klasycznego rachunku predykatów (Kuźniar 2009: 28). Jadwiga Puzynina wskazuje, że leksem *wartość* ma trzy zasadnicze znaczenia: matematyczno-logiczne, ekonomiczne i aksjologiczne, przy czym dla badań lingwistycznych najważniejsze jest ostatnie z nich. Perspektywa ta uwydatnia cztery sposoby rozumienia wartości:

- 1) 'to, co jest dobre';
- 2) 'to, czy, w jakim stopniu coś jest dobre' (zazwyczaj w lp.);
- 3) 'synonimiczne wobec *wartości wyższych*, tj. duchowych i sakralnych', np. *to jest człowiek, który naprawdę żyje wartościami*;
- 4) 'to, co dobre lub co złe' (Puzynina 1992: 68–69).

Na potrzeby niniejszego artykułu przyjęto sposób rozumienia wartości wyrażony w punkcie czwartym. Za przydatne i zasadne uznano też rozróżnienie na wartości pozytywne i wartości negatywne, które można uznać za pozostające w relacji ze znaczeniem czwartym (Puzynina 1992: 69, 1997: 264). Zgodnie z charakterystyką proponowaną przez warszawską badaczkę wartościowanie to „uznawanie czegoś za (w jakimś stopniu i pod jakimś względem) dobre lub za (w jakimś stopniu i pod jakimś względem) złe” (Puzynina 2003: 27). Odpowiada ono charakterystyce eksponowanej przez Elżbietę Laskowską, według której wartościowanie to „przekonanie wartościujące lub inaczej sąd wartościujący polegający na przypisywaniu wartości jakiemuś przedmiotowi” (Laskowska 1992: 20)<sup>7</sup>.

Z aksjologizacją sprzężone jest pojęcie *językowego obrazu świata*. Termin ten, używany w aspekcie teoretycznym, urosły do rangi lingwistycznej metodologii, definiowany jest różnie. Według Jerzego Bartmińskiego to

zespół utrwalonych (stereotypowych) wyobrażeń o człowieku i świecie dający się odtworzyć z różnego typu danych językowych: gramatyczno-systemowych (kategorie fleksyjne, słowotwórcze, składniowe, tekstowe), semantyczno-systemowych (znaczenia wyrazów i jednostek wielowyrazowych), użyciowych (należy pamiętać, że indywidualne teksty mają swój aspekt tekstowo-gramatyczny i gatunkowo-konwencjonalny, nie są tylko zjawiskami okazjonalnymi), a także danych „przyjęzykowych”, wierzeniowych i zachowaniowych, które są relewantne dla efektywnej komunikacji (Bartmiński 2006a: 133).

<sup>7</sup> W tle analitycznych rozważań przedstawionych w drugiej części artykułu pobrzmiewać będą echa ustaleń poczynionych przez Monikę Buławę, która – nawiązując do prac J. Puzyniny i E. Laskowskiej – wyodrębniła następujący zestaw kryteriów wartościowania: kryterium sakralne, kryterium moralne, kryterium poznawcze, kryterium estetyczne, kryterium społeczno-obyczajowe, kryterium perfekcjonistyczne, kryterium vitalne, kryterium odczuciowe, kryterium utylitarne (Buława 2014: 20). Buława wskazywała systemowe sposoby wyrażania wartości (odczytywane z wypowiedzi na podstawie kodu; wyszczególnia w tej grupie wartościowanie wprost i nie wprost) oraz pragmatyczne (związane z konotacją i implikaturą tekstową) (Buława 2014: 30–31).

Badacz formułuje również tezę, że język jest źródłem informacji o wartościach przyjętych i zinterioryzowanych przez użytkowników języka. W tym sensie pełni on funkcję poznawczą, magazynując ładunek aksjologiczny utrwalony w znaczeniach, ich połączeniach (kolokacjach, frazeologizmach), przysłowiach, wreszcie w całych tekstach (wypowiedzeniach) (Bartmiński 2006a: 135).

Jolanta Maćkiewicz rozumie językowy obraz świata jako „uabstrakcyjniony, wyidealizowany model rzeczywistości funkcjonujący jako składnik kompetencji językowej” (Maćkiewicz 1999: 11). Badaczka podkreśla, że jest to pojęcie podlegające rekonstrukcji za sprawą idiolektalnych i tekstowych konkretyzacji. Istotna dla dalszych rozważań będzie konstatacja, że

stworzony przez nas język wpływa na nasze widzenie świata, a pośrednio – na nasze zachowanie, choć nie jest to wpływ, spod którego nie można się wyrwać. Wpływ ten polega na ułatwianiu pewnych mentalnych wyborów, a utrudnianiu innych, na podsuwaniu czy sugerowaniu określonych sposobów interpretowania rzeczywistości (Maćkiewicz 1999: 19).

Pojęcie językowego obrazu świata stało się celem badań polskiej językoznawczyni Renaty Grzegorzczkovej. Uczona opisuje JOŚ jako:

sposób ujmowania świata (jego percepcji i konceptualizacji), dający się odczytać z faktów językowych, tj. cech fleksyjnych, derywacyjnych, frazeologizmów, grup synonimicznych, świadczących o swoistej kategoryzacji świata, wreszcie z konotacji i stereotypów wiązanych z obiektami nazywanymi (Grzegorzczkova 2001: 163).

## **Analiza materiału**

W dyskursie medialnym poprzedzającym bezpośrednio datę wyborów parlamentarnych zorganizowanych w październiku 2023 r., kreowanym przez dziennikarzy wPolityce.pl i wyborcza.pl, niepodobna znaleźć wypowiedzi, z których wynikałoby, że wybory same w sobie były postrzegane jako antywartość (w przeciwieństwie do niektórych działań czy postaw mających stanowić zachętę do udziału w tym wydarzeniu). Nawet gdy nadawcy medialni rozważali niekorzystne z ich punktu widzenia rozstrzygnięcie głosowania, budowany przekaz opatrywali uwagą, że ostatecznie o wyniku przesądzi stopień mobilizacji poszczególnych elektoratów. Zdaniem dziennikarzy o nastawieniu konserwatywnym i liberalno-lewicowym bez cienia wątpliwości wybory to wydarzenie ważne (aksjologicznie dobre) i stoją za tym konkretne przesłanki.

### **1. Wybory to wydarzenie ważne, bo budzi wysoki stopień zainteresowania społecznego i stanowi przywilej demokratycznych społeczeństw**

Informację o dużym zainteresowaniu wyborami chętnie eksponuje się na łamach wyborczej.pl. Dziennikarze medium wielokrotnie podkreślają popularność wydarzeń profrekwencyjnych, odnotowują też dużą liczbę osób zgłaszających chęć uczestnictwa w nadchodzącym głosowaniu:



Wyborcy **masowo** dopisali się do list w Kielcach. Jest ich **pięć razy więcej niż** w 2019 roku! (D; GW: 13.10).<sup>8</sup>,

**Rekordowo dużo** osób, niemal 5,5 tys., zapisało się, żeby zagłosować w Kielcach (D; GW: 13.10.),

W Gdańsku podsumowano kampanię „Nie śpij, bo Cię przegłosują”. To **największa** akcja profrekwencyjna **w historii Polski!** (D; GW: 13.10).

W zacytowanych opisach wykorzystuje się słownictwo odsyłające do wysokich, często szczegółowo dookreślanych danych statystycznych mających wskazywać duży stopień mobilizacji społecznej. Wartości ogólnie sygnalizowane przez przysłówki (*masowo, rekordowo, dużo*) bywają konkretyzowane (np. *niemal 5,5 tys.*), co uwiarygodnia ich treść, a jednocześnie cieniuje hiperboliczny wydźwięk mało konkretnych znaczeniowo leksemów. Autorzy podkreślają rozmach akcji profrekwencyjnych (w tym wypadku mowa o przedsięwzięciu *największym w historii Polski*). Podobny ładunek treściowy kumulują także nagłówki, np. *Zryw!* (I; GW: 13.10). Deskryptywny, perswazyjny oraz emocjonalny wydźwięk tytułu tworzy wrażenie, że mamy do czynienia z wydarzeniem o niebagatelnej randze.

Tradycyjnie wybory do polskiego parlamentu nazywa się *świętem demokracji* i chętnie pokazuje jako wyraz obywatelskiej swobody:

Wszystkie wybory są ważne, bo są **świętem demokracji**. Są tym, co my jako obywatelki i obywatele możemy uczynić (I; GW: 11.10.),

Wierzymy w **wolność wyboru**, a każde z nas reprezentuje swoje własne, indywidualne wartości (I; GW: 06.10.).

Głosowanie ma być przywilejem, który daje społeczeństwu możliwość realnego kształtowania rzeczywistości:

Traktuję to [możliwość głosowania – B.C. i M.P.] jako **największy przywilej i moc sprawczą**. Nie odpuszczam (I; GW: 09.10.),

**Wybieramy ludzi**, którzy będą **przedstawicielami naszych interesów**, więc to bardzo istotny wybór (I; GW: 11.10.).

## 2. Wybory to wydarzenie ważne, bo buduje wspólnotę lub stanowi akt wspólnotowego działania będącego wyrazem patriotyzmu i odpowiedzialności za państwo

Wspólnotowy charakter wydarzenia uwydatniają wszystkie te przykłady, w których akt udziału w wyborach przedstawiany jest jako działanie kolektywne, będące powinnością nie tylko czytelników, lecz także samych nadawców wypowiedzi bądź osób, których opinie prezentowane są w artykułach. By uwytklić wskazaną myśl, autorzy chętnie posługują się inkluzywnymi formami czasowników:

<sup>8</sup> W cytatach zachowano oryginalną pisownię.

Zagłosujmy więc, **ZMOBILIZUJMY się, zachęćmy** sąsiadów byśmy więcej **nie musieli wymiotować** do fontanny (F; GW: 13.10.),

**Nie możemy przespać** tego momentu, bo wybory to czas decyzji o kształcie państwa – od wartości po gospodarowanie pieniędzmi. Jak **prześpimy**, to inni wybiorą za nas. Każdy głos się liczy, bo wynik to suma indywidualnych wyborów (I; GW: 10.10.),

**Żebyśmy mogli koegzystować** ze sobą, a nie **walczyć** (I; GW: 10.10.),

Każdy z tych głosów jest tak samo ważny, **skorzystajmy** z nich – apelował Mieczysław Struk (I; GW: 13.10.).

Wyodrębnione wyżej formy czasowników pozwalają na przekazanie sensu w formie apelu, a oparte na nich frazy wartościują rzeczywistość pod rządami Zjednoczonej Prawicy (leksemy *wymiotować, walczyć*). Obok inkluzywnych form czasownikowych podobną treść sygnują zaimki osobowe:

Wzywamy do licznego udziału w głosowaniu do parlamentu. **Nasz** głos się liczy (I; GW: 13.10.),

Wierzę w **nasze** przebudzenie. Do zobaczenia w niedzielę, 15 października (F; GW: 13.10.).

Redakcje chętnie podkreślają, że liczy się każdy głos, apelują o porzuceniu bierności społecznej, odwołują się do sumienia – czy też mądrości – czytelników (*wierzę w nasze przebudzenie*). Z pewnością interesujące z perspektywy sposobów wartościowania są wypowiedzenia zawierające słownictwo modalne (czasowniki *musieć, móc, można* tworzące predykcję w połączeniu z bezokolicznikiem), które wprowadza modalność deontyczną (Laskowski 1999: 179). Dzięki wyzyskaniu orzeczeń modalnych przekaz uzyskuje większy stopień kategoryczności.

Portal wPolityce.pl w mniejszym stopniu niż „Gazeta Wyborcza” podkreśla wspólnototwórczą rolę wyborów. Jednoczący aspekt wydarzenia da się jednak dostrzec w kilku wypowiedziach, których nadawcami są Andrzej Duda lub politycy Zjednoczonej Prawicy:

**Idźmy** na wybory. **Namawiajmy rodzinę, przyjaciół, znajomych**. Niezależnie czy ktoś mieszka na wsi, w małym, średnim czy wielkim mieście. Polska jest **jedna**, a głos **każdego** obywatela jest **tak samo ważny!** [...]. Polska jest **naszym wspólnym domem**, i to od nas zależy, jak będzie wyglądać! – zakończył swoje orędzie prezydent Andrzej Duda (P; WP: 12.10.),

Na koniec kampanii wyborczej Beata Szydło wystąpiła w Chrzanowie. Była premier RP mówiła o bezpiecznej Polsce i potrzebie **wzięcia odpowiedzialności za Ojczyznę** (P; WP: 13.10.).

Oba przykłady akcentują dużą rangę wyborów przez wskazanie osobistej i wspólnotowej odpowiedzialności za kształt i rozwój państwa. Kolektywne działanie stanowić ma wyraz dojrzałej postawy obywatelskiej, co wyraźnie uwydatniają środki językowe wprowadzające patos: Polska nazywana jest *wspólnym domem*, w narracji dostrzegamy też słowo *ojczyzna*, które „pojawia się z reguły w aurze wysokich ideałów etycznych, wartości, dobra wspólnego” (Bartmiński 2006b: 347). Dodatkowo zapis słowa wielką literą potęguje przekaz emocjonalny.



Podkreśleniu konieczności ideowego zjednoczenia i wagi każdego głosu służy wyzyskanie leksemów *wszyscy* oraz *wspólnie*. Istotne jest również posługiwanie się rzeczownikiem *mobilizacja*, który zachęcać ma czytelników do podjęcia działań:

Już w tę niedzielę **wspólnie** zadecydujemy o przyszłości Polski – nie na lata, a na dziesięciolecie (P; WP: 13.10),

Zapraszamy **wszystkich**, żebyśmy wzięli odpowiedzialność za naszą Ojczyznę – powiedziała [...] Beata Szydło (P; WP: 13.10),

Chciałbym poprosić was o szczególną **mobilizację** do najbliższych wyborów (P; WP: 04.10).

### 3. Wybory to wydarzenie ważne, bo ma realny wpływ na sytuację społeczną i polityczno-gospodarczą państwa (m.in. na stosunki z Unią Europejską, szkolnictwo, finanse, bezpieczeństwo, politykę socjalną)

Każdy głos oddany w wyborach może zmienić kształt otaczającej nas rzeczywistości. To dzięki odpowiednio obsadzonym mandatami wyborczymi możliwe są zasadnicze przeobrażenia w wielu segmentach funkcjonowania Polski.

Wyborcza.pl bardzo chętnie tworzy listę potencjalnych reform. Wartościowanie, choć w tym wypadku bezpośrednio wiąże się z oceną postulowanych bądź negowanych stanów rzeczy, implicytnie stanowi dodatnią ocenę elekcji jako wydarzenia o charakterze performatywnym.

Wskazany aspekt wyborów może być sygnalizowany za pomocą ogólnych sformułowań:

Bez względu na Twoje poglądy, pleć, status społeczny, Polska będzie taka, jaką sobie **wymarzysz** (I; GW: 06.10),

My **możemy zmienić** tak wiele. Zróbmy to! (I; GW: 10.10),

Niech nasz głos wyborczy pozwoli wyłonić kandydatów do Sejmu i Senatu, **którzy poprowadzą Polskę drogą rozwoju opartego na wiedzy i kwalifikacjach świątliwych obywateli** (I; GW: 09.10).

Zazwyczaj jednak nadawcy obu mediów koncentrują się na wybranych, a zarazem konkretnych aspektach życia, które ich zdaniem wymagają poprawy.

W tekstach publikowanych na portalu wyborcza.pl często akcentuje się przekonanie, że postawienie na właściwą stronę politycznego sporu będzie wyrazem przywiązania do demokracji i poparcia dla członkostwa Polski w Unii Europejskiej:

I do zobaczenia w lepszej, uśmiechniętej, **demokratycznej i europejskiej** Polsce (F; GW: 13.10),

Teraz jest ostatnia nadzieja na **demokratyczną, cywilizowaną** zmianę (F; GW: 10.10).

Październikowe rozstrzygnięcie wpłynąć ma na poprawę życia w wielu obszarach. W tym kontekście dziennikarze chętnie zwracają uwagę na wolności obywatelskie, służbę zdrowia czy kulturę:

Żeby każdy mógł **swobodnie** dystrybuować swoją sztukę, swoje myśli i poglądy, nie patrząc na to, czy spotkają go za to **kary** w postaci odebrania dotacji, czy **wykluczenia** w jakimś modelu dystrybucji sztuki (I; GW: 10.10.),

Jestem pielęgniarką. Służba zdrowia w Polsce **już nie istnieje**. Dlatego idę na wybory! (I; GW: 08.10.),

Nie chcemy żyć w Polsce partyjnych **oligarchów i ich propagandy**. Dlatego idziemy na wybory! (F; GW: 13.10.).

Każdy z przykładów prognozuje pozytywny kierunek zmian, które dzięki właściwemu rozstrzygnięciu mogą zająć w konkretnych dziedzinach. Wolność, jedna z najważniejszych wartości demokratycznych, przeciwstawiona jest sankcjom i ograniczeniom. Kraj, który może być przyjemnym miejscem do życia, ma być niszczone przez destrukcyjne działania władzy wynikające z niekompetencji urzędników, aktywności grup interesów, fałszywego obrazu rzeczywistości promowanego w mediach. Bieg wypadków w każdym ze wskazanych obszarów mogą odwrócić wybory.

Serwis wPolityce.pl dość często przedstawia pogląd, że nadchodzące głosowanie zdecyduje o suwerenności kraju:

My rządźmy sami i nie słuchamy się **obcych elit!** Te wybory zdecydują o naszej **suwerenności** (P; WP: 13.10.).

Zagrożeniem dla wskazanej wartości – według polityków Zjednoczonej Prawicy i felietonistów portalu – ma być uległość środowiska politycznego skupionego wokół Donalda Tuska wobec polityki Zachodu:

Te wybory zdecydują o tym, czy Polska będzie rządzona przez Polaków, przez **polskich patriotów**, czy też **będzie rządzona z Berlina, Brukseli**, a także z czasem, pewnie też i z **Moskwy** (P; WP: 13.10.),

Wybór, jaki podejmiemy 15 października jest absolutnie kluczowy. O zmianę władzy walczą zawzięcie rozmaite **środowiska zagraniczne** i krajowe. **Niemcy** nie chcą silnej, rozwijającej się gospodarczo, samodzielnej, stawiającej warunki Polski (F; WP: 13.10.),

Podejmujemy decyzje o tym, czy będziemy mieli prawo do zachowania **wolności i niezależności** czy też rozszarpią nas **destrukcyjne ideologie i przywódczy amok Zachodu** (F; WP: 13.10.).

Dziennikarze konserwatywnego medium dużo miejsca poświęcają wypowiedziom konkretnych polityków ówczesnej partii rządzącej, którzy w pozytywnym świetle pokazują dotychczasowe osiągnięcia rządu (chwalą się programami socjalnymi, najniższą stopą bezrobocia, sprawnie prowadzoną polityką finansową) oraz obiecują kolejne zmiany:

Według Szydło, **poprawił się standard życia** obywateli. Jak zauważyła, **dzięki programom społecznym** dzieci mogą wyjeżdżać na wakacje, a seniorzy nie muszą obawiać się, czy starczy im pieniędzy na zakup leków. Wymieniła przy tym wprowadzone programy – 500 plus, 13 i 14 emeryturę (P; WP: 13.10.),

To dzięki Prawu i Sprawiedliwości Polacy mają dziś obniżony wiek emerytalny, **bezrobocie jest najniższe w historii**, a pieniądze, zamiast do kieszeni mafii VAT-owskich, płyną do budżetu i stamtąd do kieszeni zwykłych obywateli. Płyną one do tysięcy gmin na lokalne inwestycje – wymieniał premier (P; WP: 13.10.),

Jeżeli kochacie Polskę, jeżeli chcecie, żeby Polska była **bezpieczna, żeby się rozwijała, żeby wasze rodziny były bezpieczne, żebyście nie musieli martwić się o przyszłość swoich dzieci** – to zagłosujcie 15 października na Prawo i Sprawiedliwość – zaapelowała Beata Szydło (P; WP: 07.10.),

Polska jest jedna i zmienia się na **lepsz**e dzięki inwestycjom rządu PiS (P; WP: 03.10.).

Silne wartościowanie wyborów w dyskursie portalu wPolityce.pl poświadczają też wypowiedzi patetyczne, emocjonalne, formułowane w hiperbolicznym tonie:

Stoimy w obliczu dwóch wojen, światowych napięć i potężnej operacji zmiany struktury Unii Europejskiej. **Tu nie ma miejsca na pomyłkę!** Trzeba stawiać na **bezpieczeństwo i mądrze rozumiany interes narodowy** (F; WP: 13.10.),

**Tutaj nie ma miejsca na pomyłki i eksperymenty.** Na szali jest Polska! Wybierzmy więc **odpowiedzialnie i mądrze!** (F; WP: 13.10.),

My, Członkowie Stowarzyszenia „Godność”, którzy tworzyli „Solidarność” na Wybrzeżu a po wprowadzeniu stanu wojennego w jej obronie szliśmy do więzień, oto dziś stoimy przed wyborem **Czyja, Jaka i Czy w ogóle będzie Polska** (I; WP: 13.10.).

#### **4. Wybory to wydarzenie ważne, bo ich rozstrzygnięcie wpłynie na stan mentalny Polaków, będzie oddziaływać na atmosferę w życiu polityczno-społecznym**

Wynik wyborczy w znaczącym stopniu może się przełożyć na stan mentalny każdego człowieka. Artykuły w portalu internetowym dziennika „Gazeta Wyborcza” wyraźnie sugerują, że powyborczy krajobraz kraju, który wyłoni się na skutek głosowania, będzie kształtował społeczne nastroje. Pozytywny kierunek zmian w tym zakresie zazwyczaj sygnalizowany jest ogólnie, np.:

W sobotę **odpoczywamy** i idziemy na zakupy. W niedzielę głosujemy, wieczorem **otwieramy szampana**, a w poniedziałek **budzimy się w innej Polsce** (P; GW: 13.10.),

Idźcie na wybory. I pamiętajcie, że w życiu zawsze może być **gorzej**, ale czasami może być też **lepiej** (I; GW: 13.10.),

Głosujcie tak, żeby Polska **znormalniała** (P; GW: 07.10.).

I tak na przykład normalizacja, w szerokim rozumieniu tego słowa, może dotyczyć wielu obszarów życia. Wydaje się, że w pierwszej kolejności odsyła jednak czytelnika do pozytywnych nastrojów, jakie mogą zapanować wśród Polaków wskutek zmian zaprowadzanych po wyborach.

Możliwa poprawa atmosfery bywa sygnalizowana wyraźnie:

Możliwa jest Polska **szczęśliwa**. Wystarczy, że się zmobilizujemy (F; GW: 13.10.),

Żyjemy w kraju, w którym nieco powyżej 60 proc. społeczeństwa idzie do urn wyborczych, a **wszyscy narzekają. Zmieńmy to** (I; GW: 11.10.),

**Pojednanie** to jest to, co ma zrobić przyszły rząd (P; GW: 07.10.).

Na łamach portalu wPolityce.pl znaleziono tylko trzy przykłady, które da się włączyć we wskazany obszar tematyczny. Korzystny dla Zjednoczonej Prawicy wynik wyborów sprawić ma, że w Polsce zapanuje pokój:

Także w naszych rodzinach, miejscu pracy, ale przede wszystkim w naszym narodzie, żeby między nami był **pokój**. To jest możliwe, to wszystko zależy tylko od nas (P; WP: 13.10).

Wartość, o której piszą nadawcy, bywa wpisywana w kontekst ówczesnych problemów, głównie migracji. Polska, sprzeciwiająca się przyjęciu imigrantów, ma być krajem bezpiecznym, wolnym od konfliktów na tle rasowym czy narodowym:

Polska może być wyspą wolności i **oazą spokoju**, rozwoju i normalności w Europie – zapewniał [...] Jacek Sasin (P; WP: 13.10).

W wypowiedziach publikowanych na łamach prawicowego medium pobrzmiewa też przekonanie, że potencjalna wygrana zjednoczonej opozycji doprowadzi do konfliktów między członkami ugrupowań, które wstępnie deklarują współpracę. Alternatywą ma być wybór partii politycznych akceptujących przywództwo Jarosława Kaczyńskiego:

Dlaczego niezdecydowani wyborcy powinni wybrać PiS? Mocny argument prezesa Kaczyńskiego: „My to **stabilne** rządy, tam będą **kłótnie i szereg wojen**” (P; WP: 02.10).

## 5. Wybory są ważne, bo mogą uniemożliwić sprawowanie władzy przez obóz polityczny, którego działania nie cieszą się aprobatą konkretnego medium

Opisywana przesłanka spośród wszystkich argumentów uzasadniających wartość głosowania pojawia się najczęściej – i w narracji wPolityce.pl, i w portalu wyborcza.pl. Kreowanie wizerunku partii politycznych podkreślać ma rangę wydarzenia, zachęcać do udziału w wyborach i pośrednio do oddania głosu na opcję polityczną, która kieruje się określonymi celami. W dyskursie „Gazety Wyborczej” za korzystną stronę wyborów uznaje się możliwość odsunięcia od władzy rządu Zjednoczonej Prawicy, natomiast w dyskursie portalu wPolityce.pl jako dobro przedstawiane jest uniemożliwienie powrotu do władzy Donaldowi Tuskowi czy też szerzej – nieudzielenie poparcia partiom o nastawieniu liberalno-lewicowym. Powyższe postulaty realizowane są w różny sposób: najczęściej przez dyskredytowanie przeciwnika politycznego i uwydatnienie pozytywnych działań partii, któremu dane medium sprzyja.

W wyborczej.pl relacjom dziennikarskim dotyczącym głosowania często towarzyszą negatywne uwagi odnoszące się do rządów Zjednoczonej Prawicy:

**Żałosna** jest ta obietnica [wybudowanie stadionu żużlowego – B.C. i M.P.] składana na tydzień przed wyborami (F; GW: 13.10),

**Kielbasa wyborcza**. Gdy masz 18 lat, z prawem głosu zyskujesz darmowy kurs prawa jazdy (F; GW: 12.10).

Działania partii prawicowej bywają przedstawiane jako *głupie i kosztowne* (przymiotniki negatywne według kryterium utylitarne) czy też stanowiące przejaw łamania prawa:

Zamiast prób dialogu i wspólnego rozwiązywania problemów – forsowanie swoich rozwiązań, często **głupich i kosztownych** (F; GW: 13.10),

Przyszli ci, którzy byli zawsze na Piotrkowskiej, placu Dąbrowskiego – wszędzie tam, gdzie w ciągu ośmiu lat obywatele **manifestowali swą niezgodę na łamanie prawa** przez PiS-owski rząd (F; GW: 13.10).

W kontekście nadchodzących wyborów chętnie dokonuje się deprecjonowania konkretnych polityków obozu Zjednoczonej Prawicy. Na celowniku dziennikarzy i publicystów najczęściej znajdują się liderzy poszczególnych partii (m.in. Jarosław Kaczyński, Zbigniew Ziobro, Mateusz Morawiecki). Osobom, które w największym stopniu kreowały polską rzeczywistość polityczną, zarzuca się pustosłowie, autorytarny styl sprawowania rządów i zarządzania państwem:

Nie było dotąd premiera, który **jak nakręcony** powtarzał **wyuczone frazesy** o liderze innego ugrupowania, obarczając go winą za wszystkie grzechy świata (F; GW: 13.10),

Jeśli Kaczyński utrzyma się u władzy, nastąpi domknięcie i **utrwalenie systemu autorytarnego**. Żeby go obalić, konieczny będzie społeczny wybuch (F; GW: 10.10),

W biurku ministra Ziobry już leżą projekty „spłaszczenia” sądownictwa, co w praktyce oznacza **pełną czystkę w sądach powszechnych** (F; GW: 10.10).

By dezawuować obóz rządzący, chętnie wprowadza się etykiety językowe o ujemnym wydźwięku:

Wystarczy mieć otwarte oczy, żeby zobaczyć to **zło**, żeby zobaczyć, że PiS to **mafia**, że PiS to **złodzieje** – mówił Tusk (GW: 13.10).

Ujemne strony rządów Prawa i Sprawiedliwości często relacjonowane są w formie hiperbolicznych spiętrzeń budowanych z wyzyskaniem leksyki o charakterze aksjologicznym:

Minęło osiem lat **pogardy** dla obywateli, przejmowania sądów, trybunałów i służby cywilnej, **deptania** konstytucji i parlamentaryzmu, **zeshmacenia** publicznych mediów, **niszczenia** mediów prywatnych, **upokarzania** mniejszości seksualnych, **dojenia** państwa, **kleptokracji i oligarchii**, **szczucia** na obcych, promowania przez władzę faszystwu i katolickiego fundamentalizmu, piekła kobiet, **wyrzynania** lasów, **niszczenia** samorządów, służby zdrowia i oświaty, **zatrucia** życia społecznego, wypychania Polski ze wspólnej Europy, **afery** mnożących się jak nowotwór, krzyczących **kłamstw propagandy** (F; GW: 13.10),

Czego PiS dotknął, to **zepsuł**: dyplomacja, teatry, spółki skarbu państwa, KPO, długość przewodów sądowych, korpus służby cywilnej [...] (F; GW: 10.10).

Dramatyczny obraz kreślony piórem jednego z dziennikarzy tworzy dosadny przekaz wskazujący, że ówczesna koalicja rządowa zniszczyła wszystko, co mogła.

Produktywnym środkiem językowym służącym negowaniu dorobku politycznego Zjednoczonej Prawicy jest ironia:

Tę wolność [...] PiS świetnie wyraził w sferze kultury **atakami** na najnowszy film Agnieszki Holland „Zielona granica” i porównywaniem jej do artystów służących nazistom (F; GW: 13.10.),

PiS w trosce o naszą wolność mówi też, by nie chodzić do kina, bo tam siedzą świnie (F; GW: 13.10.),

**Zapewne całkiem przypadkiem PiS odtajnił** objęte klauzulą niejawności wojskowe dokumenty z 2011 r. i **kłamiąc** na temat zawartości (F; GW: 13.10.).

Dziennikarze portalu wPolityce.pl chętnie komentują działania i postawę partii opozycyjnych. I w tym wypadku można się dopatrzeć wielu ironicznych sformułowań:

Po tych słowach już wszystko wydaje się jaśniejsze: **zgoda narodowa będzie, ale muszą zniknąć Kaczyński i Czarnek**. A najlepiej niech zniknie całe Prawo i Sprawiedliwość. Wtedy będzie zgoda (D; WP: 23.10.),

Ale niezależnie od tego, co by Tusk miał w przyszłości powiedzieć, to jednak ślubował, że do pojednania doprowadzi, więc wierzę, że PiS nie będzie dla tego **wielkiego Europejczyka** jakąkolwiek przeszkodą do osiągnięcia tego pięknego celu (D; WP: 23.10.),

Opozycji życzymy na te wybory wielu kolejnych lat w opozycji. **Może być nawet jeszcze bardziej demokratyczna niż obecnie** (F; WP 13.10.).

W kontekście nadchodzących wyborów dziennikarze wPolityce.pl negatywnie wartościują wiele obszarów działalności Koalicji Obywatelskiej. Dość często zestawiają przy tym dwa kontrastujące obrazy: wizję Polski widzianej przez pryzmat rządów partii Donalda Tuska oraz wizję kraju, któremu przewodniczy Zjednoczona Prawica:

Są dwie wizje Polski: **jest polska wizja Jarosława Kaczyńskiego**, która pomogła wyciągnąć Polskę z neoliberalnego dziadostwa PO i **jest niemiecka wizja Donalda Tuska** (P; WP: 02.10.),

Premier Morawiecki: **Samodzielna większość PiS** to bezpieczeństwo i kontynuacja projektów. **Opozycja** to chaos i konflikt z prezydentem (P; WP: 12.10.),

Szef MAP: Te wybory to zderzenie dwóch wizji: **Tej Tuska**. W niej Polska jest słaba. **I tej Jarosława Kaczyńskiego**. To Polska bogacząca się (P; WP: 13.10.).

W tekstach skoncentrowanych na Donaldzie Tusku dużo mówi się o niewiarygodności polityka, a także zwraca uwagę na jednostronny przekaz propagandowy, który eksponować ma w przestrzeni medialnej:

Szef rządu przypomina, ile znaczą obietnice Tuska: „Znacie na pewno metodę na wnuczka. Poznajcie nowy **sposób nabierania: metoda na Tuska**” (P; WP: 12.10.),

Kolejne wystąpienie i kolejna lista **pretensji** do PiS (D; WP: 11.10.).

Diagnozy stawiane przez lidera opozycji mają być niewiarygodne, podporządkowane realizacji doraźnych celów politycznych:

**Festiwal obelg, insynuacji i oskarżeń** w wykonaniu Donalda Tuska (D; WP: 11.10.).

Narzędziem do krytykowania środowiska KO są też wzmianki dotyczące domniemyanych porażek medialnych przedstawicieli Komitetu:



O czym mówiła opozycja na Marszu Miliona Serc? **Słabe** wystąpienia Trzaskowskiego i Tuska (D; WP: 01.10),

Oredzie Prezydenta RP i **agitka** wyborcza Grodzkiego. „Spot Platformy, ale w wykonaniu **kiepskiego aktora**” (D; WP: 13.10).

Opozycja roszcżąca sobie prawo do przywództwa ma być niekompetentna przede wszystkim w zakresie polityki fiskalnej:

Czy opozycja **przeliczyła** koszt swoich obietnic? (D; WP: 20.10),

Aby mieć pieniądze, nie można pozwalać na to, żeby Polska była **rabowana** przez **mafie wawotowskie** (P; WP: 11.10),

Jeśli wyborcy oddadzą władzę opozycji, to Polaków czeka **drastyczna podwyżka cen**, bo lider KO będzie chciał wprowadzić euro (P; WP: 13.10).

## 6. Wybory parlamentarne są ważne, bo uchodzą za najważniejsze głosowanie w Polsce od roku 1989 r.

Również na ten motyw kładziony jest nacisk zarówno w artykułach opublikowanych w wyborczej.pl, jak i w portalu braci Karnowskich:

Zadbajmy, przekonajmy, pomóżmy, informujmy obojętnych i niezdecydowanych. **Głosujmy masowo!** Niech będzie nas więcej niż w roku **1989**, więcej niż w 1980, więcej niż w „Solidarności”, a wtedy było nas **10 milionów** (F; GW: 13.10),

Uznanie nadchodzących wyborów **za najważniejsze w trzydziestoleciu** jest powszechne i obowiązujące w kampanii 2023 r. [...] To decyzja o wyborze ścieżki rozwoju na dekady (F; WP: 02.10),

Jarosław Kaczyński: To **najważniejsze wybory od 1989 roku**. W UE jest plan, aby pozbawić państwa narodowe wszelkich uprawnień (P; WP: 05.10),

Stawka jest zatem ogromna. **Największa po 1989 roku**. Dlatego za wszelką cenę obóz patriotyczny musi przebić się przez mgłę opozycyjnego kłamstwa (F; WP: 06.10).

Pierwsze częściowo wolne wybory parlamentarne to punkt odniesienia dla wyborów z roku 2023. Kreowane są na moment zwrotny w historii Polski, który wpłynąć ma na podtrzymanie lub radykalną zmianę systemu funkcjonowania państwa. Obraz ten, który w polskiej przestrzeni publicznej stanowi stałe narzędzie mobilizowania elektoratów, pokazywany jest z wyzyskaniem zrytualizowanych już sformułowań opartych na przymiotniku *najważniejszy*.

### Podsumowanie

Zebrane teksty pokazują, że wybory, które odbywają się zgodnie z porządkiem konstytucyjnym w demokratycznym społeczeństwie, niezależnie od charakteru mediów przedstawiane są jako wartość pozytywna, której profilowaniu służą dodatnie i ujemne środki oceny, przy czym przeważają pierwsze z nich. Wniosek ten potwierdza ustalenia Kazimierza Ożoga, który dokonawszy

analizy języka kampanii wyborczych, stwierdził, iż dominuje w nich wartościowanie *in plus*: „jego zadaniem jest pozyskanie odbiorcy, ale mamy też uwidocznione wartości negatywne, celem tego zabiegu jest z kolei zniechęcenie do partii (kandydatów) konkurencyjnych” (Ożóg 2004: 154–155).

Głównym dążeniem nadawców wypowiedzi jest zmobilizowanie społeczeństwa do aktywności wyborczej. By przedstawić wybory jako wartość pozytywną, kreuje się rozmaite obrazy życia związane z tymi obszarami rzeczywistości, których aksjologizacja wpłynąć ma na gotowość do oddania głosu. Różnice w obrazowaniu dotyczą przede wszystkim sposobu opisywania obozów politycznych i ich liderów, wiążą się z oceną projektowanej wizji kraju i społeczeństwa w świecie powyborczym. Portal wyborcza.pl w głównej mierze skupia się na uwidocznieniu masowości wydarzenia, podkreśla szereg obszarów, w których może dojść do zasadniczych zmian. Wydaje się, że portal wPolityce.pl, wskazując rangę głosowania, w większym stopniu odwołuje się do ideowego programu promowanego obozu politycznego. Warto wreszcie dodać, że w zebranych korpusie wybory przedstawiane są jako wartość ostateczna oraz instrumentalna, pozwalająca kreować rzeczywistość na wybranych polach. Z jednej strony głosowanie jest tzw. świętem demokracji, z drugiej zaś – jako ważne narzędzie wpływu – może zaspokoić społeczne, polityczne czy materialne potrzeby społeczeństwa.

### Literatura

- Bartmiński J., 2006a, *Językowe podstawy obrazu świata*, Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Bartmiński J., 2006b, *Wartości. Polityka. Zmiany rozumienia nazw wartości w okresie transformacji ustrojowej w Polsce. Raport z badań empirycznych*, Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Buława M., 2014, *Sposoby wyrażania sądów wartościujących w tekstach prasowych*, Kraków: Lexis.
- Grzegorzczak R., 2001, *Wprowadzenie do semantyki językoznawczej*, Warszawa: PWN.
- Grzesiak R., 1991, *O sposobach wyrażania wartości w tekstach nekrologów*, „Język a Kultura” t. 3: *Wartości w języku i tekście*, J. Puzynina, J. Anusiewicz (red.), s. 75–84.
- Kamiński S., 1986, *Jak uporządkować rozmaite koncepcje wartości?*, w: S. Sawicki, W. Panas (red.), *O wartościowaniu w badaniach literackich*, Lublin: Wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, s. 7–22.
- Kuźniar A., 2009, *Język i wartości. Racjonalność akceptacji ekspresywizmu metaetycznego*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Semper.
- Laskowska E., 1992, *Wartościowanie w języku potocznym*, Bydgoszcz: Wydawnictwo Uczelniane Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Bydgoszczy.

- Laskowski R., 1999, *Kategorie morfologiczne języka polskiego – charakterystyka funkcjonalna*, w: R. Grzegorzczkova, R. Laskowski, H. Wróbel (red.), *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia*, Warszawa: PWN.
- Maćkiewicz J., 1999, *Słowo o słowie. Potoczna wiedza o języku*, Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.
- Mielczarek T., 2018, „wSieci”: tygodnik opinii czy społeczno-polityczny tabloid?, „Rocznik Historii Prasy Polskiej”, t. 21, nr 1, 65–79.
- Ożóg K., 2004, *Język w służbie polityki. Językowy kształt kampanii wyborczych*, Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego.
- Pisarek W., 2002, *Polskie słowa sztandarowe i ich publiczność*, Kraków: Universitas.
- Puzynina J., 1992, *Język wartości*, Warszawa: PWN.
- Puzynina J., 1997, *Słowo – wartość – kultura*, Lublin: Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego
- Puzynina J., 2003, *Wokół języka wartości*, w: *Język w kręgu wartości. Studia semantyczne*, Jerzy Bartmiński (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin, s. 19–34.
- Wieczorek U., 1999, *Wartościowanie, perswazja, język*, Kraków: Księgarnia Akademicka.
- WSJP PAN – Żmigrodzki P. (red.), *Wielki słownik języka polskiego PAN*, <https://wsjp.pl/> (dostęp: 11.04.2024).

